

**Monika Maria
Brzezińska**
orcid.org/
0000-0001-9278-993

Zwykły gracz, czy ukryty hegemon? Przywództwo międzynarodowe i potęga RFN w Unii Europejskiej

Wstęp

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest przywództwo międzynarodowe Republiki Federalnej Niemiec (RFN) rozpatrywane przez pryzmat relacji z Unią Europejską (UE) i państwami członkowskimi wchodzącymi w jej skład. Punkt odniesienia prowadzonych badań stanowią zaś będą takie wyznaczniki, jak potęga Niemiec, którą dysponuje, zajmowana w strukturze systemu międzynarodowego pozycja oraz odgrywana rola. Dzięki analizie powyższych czynników podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytania: kto dzisiaj tworzy UE i kto odpowiada za jej kształt? Refleksja ta pozwoli nam odpowiedzieć i na dalsze pytania, a mianowicie: jak wygląda dzisiejsza zjednoczona Europa i w którą stronę zmierza? Kim są współczesne Niemcy i co stanowi dla nich priorytet działań międzynarodowych? Jak kształtują Europę i czym się kierują? Z jakimi wiąże się to konsekwencjami zarówno dla samej Unii, jak i dla pozostałych państw oraz jakie ma to przełożenie na prowadzoną przez RFN politykę? To tylko nieliczne kwestie, z którymi przychodzi nam się dziś zmierzyć.

Punkt wyjścia, który także determinuje przyjętą metodę badawczą, stanowiąc będą założenia szeroko rozumianego realizmu. Choć nurt ten wydaje się dziś nie cieszyć zbyt wielką popularnością, to jednak nadal pozostaje obecny w nauce, a jego założenia są nie tylko ponadczasowe, ale także doskonale nadają się do badania przywództwa międzynarodowego. Dzięki niemu zachowania aktorów międzynarodowych stają się bardziej zrozumiałe, a przez to również bardziej przewidywalne i bardziej dobitne.

Przedział czasowy, który zostanie uwzględniony w badaniach, obejmować będzie głównie okres kadencji kanclerz Angeli Merkel, której to polityka (dotycząca kryzysu strefy euro, wojny na Ukrainie czy kwestii migrantów) wywarła ogromny wpływ i pozostawiła niezatarty ślad nie tylko w postaci sformalizowanych mechanizmów europejskiego procesu decyzyjnego, ale także wpłynęła na obecny kształt struktury politycznej UE i państw członkowskich. Niemniej znajdzie się tu również

krótkie odniesienie do polityki Helmuta Kohla i Gerharda Schrödera. Oni również budowali potęgę Niemiec i odcisnęli swoje piętno na systemie międzynarodowym, dając początek zmianom w obrębie układu aktorów międzynarodowych, w tym konfiguracji sił (*power*) w Unii Europejskiej.

Literaturę zaś, która stanowi podstawę prowadzonych badań, tworzyć będą zarówno dzieła twórców i myślicieli realizmu, jak i pozycje nawiązujące do teorii przywództwa czy też analizy bieżącej polityki RFN, w tym także niezbędne dane statystyczne. Znajdą się tutaj również artykuły prasowe, głównie niemieckojęzyczne, jako bogate źródło narracji politycznej i oceny dotyczącej wewnętrznej i zagranicznej polityki Niemiec.

Potęga i pozycja Niemiec w Europie

Nie ulega wątpliwości, że Niemcy to duży i silny kraj, nie tylko pod względem terytorialnym i ludnościowym, ale także gospodarczym. Jednak same te cechy nie predysponują go do tytułu europejskiego hegemonu. Co więc przesądza o roli i pozycji RFN na scenie międzynarodowej? Realisci odpowiedzieliby na to pytanie przez pryzmat definicji potęgi. Ta zaś dla nich to nie tylko „materialne” czy też wymierne, dające się ilościowo zmierzyć dane. To, w zależności od podejścia, które reprezentują, przede wszystkim kontrola nad innymi (realizm klasyczny), suma zasobów, którymi państwo dysponuje (neorealizm), czy też w końcu funkcja czynników materialnych i niematerialnych (realizm neoklasyczny) będących w jego posiadaniu¹.

Dla przedstawicieli realizmu klasycznego, takich jak chociażby Hans J. Morgenthau, potęga to przede wszystkim sprawowanie kontroli nad innymi: „(...) to stosunek psychologiczny między tymi, którzy ją sprawują, a tymi, którzy się jej poddają”². Ta zależność wyraża się przez położenie geograficzne państwa, jego zasoby naturalne, potencjał gospodarczy, morale i charakter narodowy, siłę militarną, ale także jakość rządu i dyplomacji³.

Dla neorealistów (John J. Mearsheimer, Kenneth N. Waltz, Stephen Walt) natomiast będzie to głównie potrzeba maksymalizacji własnego bezpieczeństwa⁴. Oba wspomniane podejścia, choć różnią się nieco od siebie, łączy jedna wspólna cecha, a mianowicie silne akcentowanie (obok innych) czynnika militarnego jako głównego wyznacznika determinującego zachowanie się państw na scenie międzynarodowej. Wpływa on bowiem na kształtowanie strategii działania aktora międzynarodowego, jego polityki zagranicznej i współpracy międzynarodowej. Ofensywność potęgi, w wersji mocniejszej J.J. Mearsheimera czy słabszej

¹ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, w: *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. E. Halizak, J. Czaputowicz, Warszawa 2014, s. 35.

² H.J. Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, Warszawa 2010, s. 48.

³ Tamże, s. 135–166.

⁴ K.N. Waltz, *Man, the State and War. A Theoretical Analysis*, New York 2001, s. 205–210.

H.J. Morgenthau, staje się podstawą nie tylko wzajemnych relacji, ale także „pozycjonowania” się państw względem siebie i względem innych w strukturze systemu międzynarodowego.

Randall Schweller, William C. Wohlforth czy Fareed Zakaria, reprezentujący realizm neoklasyczny, potęgę definiowali jako maksymalizację wpływów. Każdy z nich jednak podkreślał odmienne znaczenie poszczególnych jej czynników, choć wszyscy trzej byli świadomi potrzeby holistycznego ujęcia *power*. I tak, W.C. Wohlforth kierował swoją uwagę na konieczność analizy percepcji potęgi, i to zarówno własnej aktora międzynarodowego, jak i innych państw funkcjonujących w strukturze⁵. R. Schweller zaś akcentował rangę spójności polityki wewnętrznej państwa, a więc preferencji i zachowania elit rządzących, z transmisją potęgi na zewnątrz⁶. F. Zakaria podzielał wcześniejsze poglądy, ale też szczegółowo wymienił elementy składowe potęgi. Zaliczył do nich: antagonizmy społeczne, sprawność aparatu państwowego i konkurencyjność jego przedstawicieli, proces decyzyjny oraz jego strukturę, bogactwo państwa, a także dostęp do własnych zasobów⁷. Uwzględnił także, pomijane przez innych, sukcesy gospodarcze i technologiczne, stabilność polityczną, siłę militarną oraz kreatywność kulturową i magnetyzm⁸.

Gdybyśmy chcieli zastanowić się nad potęgą, jaką dysponuje obecnie RFN, należałoby przywołać wszystkie wyżej wspomniane parametry i współczynniki. I tak, gdyby wziąć pod uwagę tylko terytorium RFN, należałoby stwierdzić, że zajmuje ona czwarte miejsce w UE⁹. Nie gorzej wygląda sytuacja z potencjałem ludnościowym, który wynosi obecnie prawie 83 mln osób, wykazując przy tym tendencję zwyżkową¹⁰, co daje Niemcom pierwszą pozycję w skali europejskiej¹¹. Również z gospodarki Niemcy mogą być dumni. W 2017 r. odnotowali oni największy od Zjednoczenia wzrost Produktu Krajowego Brutto (PKB)¹², a ich

⁵ W.C. Wohlforth, *The Elusive Balance. Power and Perception During the Cold War*, Ithaca 1993, s. 1–3.

⁶ A. Wojciuk, *Dylemat potęgi*, Warszawa 2010, s. 74.

⁷ F. Zakaria, *From Wealth to Power: The Unusual Origins of America's World Role*, Princeton 1998, s. 9.

⁸ Tenże, *The Post-American World*, New York 2008, s. 107–108.

⁹ Statista, *Europäische Union: Flächen der Mitgliedsstaaten im Jahr 2019 (in Quadratkilometern)*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/326957/umfrage/flaechen-der-eu-laender/> [dostęp: 21.02.2019].

¹⁰ Wzrost o 2651,2 mln w ciągu zaledwie siedmiu lat – dane statystyczne za lata 2011–2018, Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung auf Grundlage des Zensus 2011*, https://www.destatis.de/DE/ZahlenFakten/GesellschaftStaat/Bevoelkerung/Bevoelkerungsstand/Tabellen/Zensus_Geschlecht_Staatsangehoerigkeit.html [dostęp: 21.02.2019].

¹¹ Central Intelligence Agency, *The world factbook*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/335rank.html> [dostęp: 21.02.2019].

¹² Wzrost z 1,9% do 2,2%, Statista, *Wirtschaftswachstum in Deutschland anhand der Veränderung des Bruttoinlandsproduktes (BIP) gegenüber dem Vorjahr in den Jahren 1992 bis 2017*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/2112/umfrage/veraenderung-des-bruttoinlandsproduktes-im-vergleich-zum-vorjahr/> [dostęp: 22.01.2018].

nadwyżka budżetowa niebotycznie się zwiększyła i wzrosła z 8,6 mld euro do 48,1 mld euro i to zaledwie w ciągu niecałych czterech lat¹³. Dodatkowo spadła stopa bezrobocia, również osiągając rekordowy od 1989 r. wynik 5,3%¹⁴. Według portalu *Soft Power30*, zajmującego się wybranymi wskaźnikami potęg, RFN pod względem atrakcyjności modelu gospodarczego w 2018 r. zajęła szóstą lokatę na świecie i czwartą w Europie, odnotowując przesunięcie aż o dziewięć pozycji do góry na przestrzeni trzech lat¹⁵.

Doskonale prezentują się również współczynniki tzw. miękkiej siły (*soft power*¹⁶), które w 2018 r. dały RFN trzecie miejsce w skali europejskiej, przy czym warto zaznaczyć, iż jest to indeks nieustannie idący w górę¹⁷. Wprawdzie spadła z pozycji trzeciej na czwartą jakość cyfrowej infrastruktury (cyfryzacja), ale za to całkiem dobre oceny zebrał również rząd niemiecki, którego sprawność (stopień demokratyzacji i jakość instytucji) uplasowała się na szóstej lokacie w skali europejskiej (ósmej na świecie). Siła dyplomacji zaś, w którą RFN intensywnie inwestuje, dała im w ubiegłym roku stabilną trzecią pozycję w Europie i na świecie¹⁸, a trzeba zaznaczyć, że to tylko niektóre, wybrane aspekty potęgi Niemiec. Można je bowiem mnożyć i wyliczać prawie bez końca.

Jednakowo ważny, choć dziś może nieco bardziej marginesowy w Niemczech aspekt siły państwa, to także jego potencjał militarny. Dla przedstawicieli realizmu odgrywał on niezmiernie istotne, jeśli nie pierwszorzędne znaczenie. Jeśli przyrzeć się również i temu indeksowi, zauważalne jest, że od czasu rządów Gerharda Schrödera Niemcy świadomie podchodzą również i do tej kwestii. Ich trzecia pod tym względem pozycja w Europie (i dziesiąta na świecie)¹⁹ wprawdzie ostatnio spadła, ale Angela Merkel nieustannie zwiększa wydatki na rozwój tzw. twardej

¹³ Statistisches Bundesamt, *Staat erzielt Überschuss von fast 24 Milliarden Euro im Jahr 2016*, Pressemitteilung Nr 063, 23.02.2017, https://www.destatis.de/DE/PresseService/Presse/Pressemitteilungen/2017/02/PD17_063_813.html [dostęp: 22.01.2018] oraz Statistisches Bundesamt, *Staat erzielt im 1. Halbjahr 2018 Überschuss von 48,1 Milliarden Euro*, Pressemitteilung Nr 317 vom 24.08.2018, https://www.destatis.de/DE/PresseService/Presse/Pressemitteilungen/2018/08/PD18_317_813.html [dostęp: 21.02.2019].

¹⁴ Spadek od 2004 r. o 5,2%, Statista, *Arbeitslosenquote in Deutschland im Jahresdurchschnitt von 1995 bis 2018*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/1224/umfrage/arbeitslosenquote-in-deutschland-seit-1995/> [dostęp: 30.01.2019].

¹⁵ The Soft Power 30, https://softpower30.com/country/germany/?country_years=2016%2C2017%2C2018 [dostęp: 21.02.2019].

¹⁶ Pojęcia *soft* i *hard power* nie pojawiają się jako takie w realizmie. Jednak ze względu na ich wymowę i trafność zostały tutaj użyte jako opisujące i odróżniające działania państwa z zakresu kwestii militarnych od pozostałych, mniej agresywnych.

¹⁷ The Soft Power 30, <https://softpower30.com/country/germany/> [dostęp: 21.02.2019]. Dla porównania, Polska zajmuje 24., Francja 2., a Wielka Brytania 1. pozycję na świecie. Stany Zjednoczone są natomiast 4.

¹⁸ Tamże, https://softpower30.com/?country_years=2016%2C2017%2C2018&sort_by=engagement [dostęp: 21.02.2019].

¹⁹ Global Firepower – World Military Strength, *2018 Military Strength Ranking*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing.asp> [dostęp: 21.02.2019].

siły (*hard power*). Dla porównania, w 2017 r. rząd federalny wydał na wojsko 44,33 mld euro²⁰ i planuje utrzymać tę tendencję także w kolejnych latach²¹.

Niemcy więc szeroko rozumieją swoją potęgę i starają się ją rozwijać wieloaspektowo. Należy jednak podkreślić, że dominującą strategią w ich działaniu pozostaje głównie skoncentrowanie się na rozbudowie gospodarki, wpływów kulturowych i dyplomatycznych, rozwoju technologicznym, poprawie jakości rządu i przede wszystkim budowaniu sieci współpracy w skali światowej. Jednocześnie też starają się utrzymać *hard power* na wysokim, względem innych państw, poziomie, co w skali światowej dało im w 2018 r. pierwsze (czwarte na świecie) miejsce pod względem posiadanej potęgi w UE (*smart power*, czyli zarówno *hard*, jak i *soft*)²².

Tożsamość niemiecka a UE

Badając przywództwo RFN, niezbędne jest również odniesienie się do jej tożsamości. Ta bowiem pozostaje nieodzownym elementem każdej odgrywanej przez aktorów międzynarodowych roli i w sposób decydujący wpływa na ich zachowanie w strukturze systemu międzynarodowego.

Realizm klasyczny, neorealizm czy też realizm neoklasyczny silnie łączył potęgę państwa z jego tożsamością. Wprawdzie każdy z wymienianych nurtów nieco inaczej ją definiował, ale żaden z nich nie negował zachodzących między obu kategoriami współzależności. I tak, dla przykładu, realizm klasyczny kładł mocny akcent na społeczne kształtowanie charakteru i morale narodowego. H.J. Morgenthau podkreślał, że zachowania i oczekiwania jednostek, a następnie społeczeństw wpływają na działania decydentów, a te w dalszej kolejności na określanie polityki zagranicznej państwa²³. Ta jednak zawsze powinna być racjonalna i kierować się przede wszystkim interesem narodowym jako dobrem nadrzędnym. Z tego też względu każdy aktor międzynarodowy według realizmu klasycznego dążył z jednej strony do maksymalizacji swojej potęgi, z drugiej zaś do kontroli tych, którzy potencjalnie stanowili dla niego zagrożenie. A że państwa kształtowane są na wzór zachowań ludzkich, kierują się więc względem siebie tymi samymi zasadami: wrogością, niechęcią, a nawet wręcz agresją²⁴.

²⁰ Statista, *Militärausgaben von Deutschland von 2001 bis 2017 (in Milliarden US-Dollar)*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/183064/umfrage/militaerausgaben-von-deutschland/> [dostęp: 21.02.2019].

²¹ Tamże, *Geplante Ausgaben im Bundeshaushalt nach Ressorts* im Jahr 2019 (in Milliarden Euro)*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/449433/umfrage/bundeshaushalt-ausgaben-nach-ressorts/> [dostęp: 22.02.2019].

²² Dla porównania, Polska zajmuje w tym rankingu 44. Miejsce. U.S. News & World Report, *Power*, <https://www.usnews.com/news/best-countries/power-rankings> [dostęp: 24.02.2019] oraz S. Baker, *RANKED: The 25 most powerful nations on earth*, Business Insider, <https://www.businessinsider.com/ranked-the-25-most-powerful-nations-on-earth-2018-6?IR=T> [dostęp: 24.02.2019].

²³ H.J. Morgenthau, dz. cyt., s. 22–23, 128–129.

²⁴ R. Niebuhr, *The Children of Light and the Children of Darkness. A Vindication of Democracy and a Critique of its Traditional Defenders*, London 1945, s. 15–16.

Realizm neoklasycyzy, a zwłaszcza J.J. Mearsheimer, widział konieczność nie tyle koncentrowania się na samym przyroście potęgi państwa, ile na maksymalizacji bezpieczeństwa. Tę zaś można było osiągnąć jedynie za pomocą równowagi sił. Należy zatem, twierdził, nie tylko kontrolować siłę innych, ile ją przeciwważyć. Przedstawiciele tego nurtu postrzegali więc działania państwa nie tylko przez sam pryzmat relacji z innymi (realizm klasycyzy), lecz także w kontekście złożoności struktury systemu międzynarodowego. Tożsamość tak rozumianego aktora międzynarodowego kształtowana zatem była zarówno przez państwa wchodzące w skład struktury, jak i przez zajmowane w nim miejsce²⁵, przy czym nieistotne pozostawały tutaj kwestie wartości czy przekonania społecznych. Te bowiem w ogóle nie były brane pod uwagę²⁶.

Realizm neoklasycyzy połączył wcześniejsze podejścia, zauważając, że dla kształtowania się tożsamości narodowej istotne pozostają zarówno czynniki wewnętrzne, międzypaństwowe, jak i systemowe. Według niego dopiero z tej perspektywy można określić interes narodowy aktora, którym jest w zależności od sytuacji i pozycji państwa rewizjonizm lub też dążenie do utrzymania panującego *status quo*. Oba stany zaś osiąga się jedynie przez maksymalizację swoich wpływów²⁷.

Prowadząc rozważania nad tożsamością Niemców, nie sposób pominąć uwarunkowań historycznych, w których przyszło jej się kształtować. Przekonanie o dziejowej misji Niemiec, jej niejako „obowiązku” działania w przestrzeni europejskiej, nie wzięło się znikąd. Jak zauważa bowiem Stanisław Sulowski: „w przypadku niemieckiej polityki zagranicznej możemy mówić o tradycji (...) Cesarstwa Rzymskiego i Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego”²⁸, i jak dodaje dalej: „miała [ona] dla Niemców o wiele większe znaczenie niż dla innych narodów. W odpowiedniej i aktywnej polityce zagranicznej upatrywali oni często wielką szansę i możliwość wewnętrznego rozwoju państwa i narodu. (...) Stąd też pokładanie wielkich nadziei w polityce zagranicznej zawsze było ważną częścią niemieckiej tradycji”²⁹. Przekonanie to stanowiło dla Niemców kwestię nadrzędną i miało swoje przełożenie na hierarchię wartości politycznych, którymi się kierowały. W Niemczech bowiem sprawy wewnętrzne od zawsze podporządkowane były interesom zewnętrznym. „Teza ta uzasadniała autorytaryzm wewnątrz państwa i politykę ekspansji na zewnątrz”³⁰ oraz usprawiedliwiała stosowanie polityki zagranicznej przez pryzmat siły i interesów państwowych. Państwo stało się więc dla Niemców „prawomocnym porządkiem politycznym, uprawnionym do walki o wpływy międzynarodowe”³¹. Przekonanie to przetrwało do czasów współczesnych i ewaluowało, będąc widoczne również obecnie w polityce pozejednoczeniowych kanclerzy.

²⁵ K.N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 98–105.

²⁶ T. Pawłuszko, *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, w: *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac, Warszawa 2015, s. 98.

²⁷ J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 35.

²⁸ S. Sulowski, *Uwarunkowania i główne kierunki polityki zagranicznej RFN*, Warszawa 2002, s. 37.

²⁹ Tamże, s. 45.

³⁰ Tamże, s. 27.

³¹ Tamże.

Jeśli przyjrzyć się interesom narodowym RFN od momentu Zjednoczenia, a więc i rządowi H. Kohla, da się zauważyć, że podchodził on ostrożnie do kwestii relacji międzynarodowych, koncentrując swoje wysiłki głównie na zjednoczeniu Niemiec i ich wewnętrznej spójności. Jednak równie istotną pozostawała dla niego kwestia uznania Niemiec przez międzynarodowe forum za przyjazne i pokojowo nastawione państwo. H. Kohl lubił mówić o swoim kraju jako o mocarstwie, ale patrzył na nie z „należyłą odpowiedzialnością”, jak sam się wyrażał (*Großmacht mit entsprechender Verantwortung*)³², starając się nie „epatować” jego potęgą.

Sytuacja zmieniała się, gdy funkcję kanclerza objął G. Schröder. Przewartościował on sposób myślenia i postrzegania przez rząd niemiecki własnej roli, a przede wszystkim własnej pozycji oraz możliwości w UE. Bardziej identyfikował się z Niemcami rozumianymi jako „wielkie mocarstwo” (*Großmacht*)³³, wychodzące, co stanowiło w tamtym czasie dla RFN ewenement, ze swoją siłą militarną poza granice własnego kraju³⁴. To on też po raz pierwszy zwrócił uwagę na potencjał militarny Niemiec jako jeden z czynników kształtujących potęgę państwa, które reprezentował.

Jeszcze inaczej rolę Niemiec postrzegała obecna kanclerz A. Merkel. Nie negocjowała ona bynajmniej mocarstwowości RFN, ale silniej niż jej poprzednik akcentowała, kosztem czynnika militarnego, tzw. miękką władzę. To za czasów obecnej kanclerz szczególnie widoczne stało się samo postrzeganie się Niemiec jako „obrońcy i gwaranta pokoju”. Dlatego też A. Merkel koncentrowała się i nadal koncentruje w ogromnej mierze na budowaniu ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego, angażując się również bardzo mocno w pomoc finansową krajom biedniejszym i słabszym. Jak zauważa Bogdan Koszel, w skutek tego bycie „Europejczykiem” wyparło dzisiaj w polityce pojęcie „Niemca”. Uczyniło go bardziej anonimowym. „Niemiec” rozplynął się w europejskim morzu narodów, a jeżeli byłby rozpoznawalny, to jako przykładowy Europejczyk, aktywnie zaangażowany na rzecz budowy jedności europejskiej³⁵. Politycznym wyznacznikiem A. Merkel stało się zatem polityczne „wtopienie” w struktury ponadnarodowe, co absolutnie jednak nie zanegowało niemieckiego interesu narodowego na arenie międzynarodowej. Ten pozostał bowiem niezmienny, a nawet – jak zauważyła jedna z niemieckich gazet – jest teraz bardziej wyraźny niż wcześniej. H. Kohlowi bowiem zależało na europejskości ze względu na potrzebę legitymizacji w środowisku międzynarodowym pojedynczo Niemiec. Natomiast dla A. Merkel *de facto*, mimo wzmoczonej aktywności na płaszczyźnie europejskiej, „bliżej są niemieccy wyborcy niż drogie europejskie wizje”³⁶.

³² B. Koszel, *Mocarstwowe aspiracje Niemiec w Europie XXI wieku: realia i perspektywy (Raport z badań)*, „Policy Papers” 2012, nr 6 (I), s. 33.

³³ Tamże, s. 34.

³⁴ Federalny Trybunał Konstytucyjny, Orzeczenie z dnia 14 lipca 1994: BVerfGE 90, 286 – *Out-of-area-Einsätze*, <http://www.servat.unibe.ch/dfr/bv090286.html> [dostęp: 24.02.2019].

³⁵ B. Koszel, *Mocarstwowe aspiracje...*, s. 32.

³⁶ R. Hank, *Wie europäisch ist Angela Merkel?*, Frankfurter Allgemeine 29.03.2010, https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/eurokrise/griechenland-krise-wie-europaeisch-ist-angela-merkel-1951285.html#printPagedArticle=true#pageIndex_0 [dostęp: 24.02.2019].

Długofalowe działania rządu niemieckiego pod wodzą kolejnych kanclerzy przełożyły się w sposób wymierny na płaszczyznę europejską oraz na dzisiejszą strukturę UE. Pierwotnie ideą przewodnią Ojców Założycieli Wspólnoty Europejskiej (WE) było przede wszystkim zbudowanie podwalin pod pokojową współpracę narodów i powstrzymanie militarnych zapędów Niemiec. Nie zakładano utworzenia superpaństwa, które miałyby zastąpić państwa narodowe, czego wyraz dawali również późniejsi politycy-kontynuatorzy procesu europeizacji. Prezydent Francji Charles de Gaulle opowiadał się bowiem za tzw. Europą Ojczyzn³⁷, w której silne, autonomiczne narody miały ze sobą współpracować, a premier Wielkiej Brytanii Tony Blair widział Wspólnotę jako „supermocarstwo”, ale nie superpaństwo³⁸. Niemcom z kolei zależało na wykorzystaniu WE jako podmiotu stanowiącego legitymizację ich pokojowych działań w zakresie prowadzonej polityki zagranicznej. W związku z powyższym aktywnie zaangażowali się w budowę przyszłego ładu zjednoczonej Europy, wprowadzając do niego wiele zasad z obrębu własnego systemu politycznego. Wymienić tu można chociażby działalność Komisji Europejskiej (KE), Parlamentu Europejskiego czy Rady Unii Europejskiej (RUE) wraz z ich opartą o federalizm konstrukcją³⁹, dzięki której jednocześnie zyskali zdecydowaną przewagę liczebną nad innymi, tak istotną zwłaszcza w procesie decyzyjnym.

Nie jest to jedyny wkład RFN w strukturę UE. Także obowiązujący w niej obecnie podział kompetencji nie tylko odpowiada klasycznemu modelowi federalnemu, ale nadto jest efektem dążeń i nacisków strony niemieckiej. W sposób wyraźny ukazuje to zwłaszcza traktat lizboński, który stworzył całkowicie nowy katalog podziału kompetencji, do złudzenia podobny do tego zapisanego w niemieckiej ustawie zasadniczej.

Nadto, co ciekawe, oba wzorce łączy przede wszystkim zasada domniemania kompetencji na rzecz władzy zwierzchniej (czy to związku w przypadku RFN, czy instytucji ponadnarodowych w UE) oraz typowo federalne zasady systemowe, takie jak subsydiarność i proporcjonalność⁴⁰. Poza tym Niemcom udało się również przeforsować tzw. klauzulę zwrotu kompetencji, która została zaczerpnięta z ich rozwiązań systemowych. Przewiduje ona możliwość przekazania niezrealizowanego przez UE zadania państwowym w zakresie kompetencji dzielonych wtedy, gdy ta nie jest nim zainteresowana⁴¹.

Nie należy również zapominać o innych, federalnych aspektach UE. Wymienić tu można chociażby motto, myśl przewodnią przyświecającą Unii: „Zjednoczeni w wielości”, która do złudzenia podobna jest do niemieckiego hasła: „wielość w jedności” (*Vielfalt in Einhei*). To także pewne „zesplecenie” polityk oraz wyni-

³⁷ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2004, s. 176.

³⁸ J.M. Fiszer, *Wizje i perspektywy rozwoju Unii Europejskiej*, w: *Wizje i perspektywy Unii Europejskiej a polska polityka integracyjna*, red. J.M. Fiszer, Warszawa 2003, s. 46.

³⁹ M. Olewińska, *Federalizm w Unii Europejskiej i w Niemczech. Modele i powiązania*, Warszawa 2007, s. 104.

⁴⁰ M.M. Brzezińska, *Skutki zmian systemowych Unii Europejskiej po ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego*, w: *Traktat z Lizbony. Co po Irlandii?*, red. M.M. Brzezińska, R. Zenderowski, Warszawa 2009, s. 15–16.

⁴¹ Tamże, s. 31.

kający z tego horyzontalny i wertykalny charakter procesu decyzyjnego. Do federalnych elementów UE zaliczyć także można „uzależnienie” niższych płaszczyzn struktury od budżetu i finansów instytucji zwierzchnich⁴². W przypadku Niemiec od związku, a w przypadku UE – od jej budżetu i instytucji europejskich, które *de facto* Niemcy jako najwięksi płatnicy Europy trzymają na tzw. złotych cuglach.

Obecnie kanclerz A. Merkel podąża wyznaczonym przez swoich poprzedników tropem i stara się maksymalizować niemieckie wpływy w UE. Widać to szczególnie wyraźnie w zakresie podjętych przez Unię, ale mocno forsowanych przez kanclerz rozwiązań podczas kryzysu strefy euro oraz w obszarze polityki migracyjnej. W pierwszym przypadku było to m.in. włączenie w proces walki z kryzysem Międzynarodowego Funduszu Walutowego⁴³, a w drugim – głównie próby narzucania kwot i limitów przyjmowania migrantów przez kraje członkowskie UE, zwiększanie liczby urzędników Frontexu⁴⁴ czy straszenie grzywnami⁴⁵. To także prowadzona przez Niemcy strategia występowania w roli UE i wypowiedzania się w jej imieniu, co skutecznie czyni obecna kanclerz (za zgodą zresztą lub biernością pozostałych państw członkowskich UE). Na skutek tak przyjętej taktyki RFN pozostaje „głównym moderatorem stabilizowania strefy euro i całej UE”⁴⁶.

Również wojna na Ukrainie i prowadzony wówczas dyskurs polityczny w Niemczech wykazał, że kraj ten nie jest zainteresowany reakcją typu *hard power*, a metody, które stosuje, opierają się głównie na miękkiej dyplomacji. A. Merkel, jak i rządzącej elicie, nie chodziło jednak bynajmniej o Ukrainę i jej wolność. Wojska rosyjskie, dokonując aneksji Krymu, odebrały bowiem Niemcom rynki zbytu i możliwość produkcji poza wyznaczonymi przez UE standardami⁴⁷, pociągając za sobą wzrost kosztów wytwórstwa i spadek niemieckiego obrotu handlowego.

⁴² M. Olewińska, *Federalizm w Unii...*, s. 53–66, 110–113.

⁴³ B. Koszel, *Niemcy wobec greckiego kryzysu finansowego (2009–2015)*, „Przegląd Politologiczny” 2015, nr 4, s. 3.

⁴⁴ Zob. *Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel in Berlin vor dem Deutschen Bundestag*, Protokoll des Deutschen Bundestages, 15.10.2015, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Regierungserklaerung/2015/2015-10-15-regierungserklaerung.html;jsessionid=BF2B87901-C4A34914E44573E5BD3E215.s3t1> [dostęp: 6.06.2016].

⁴⁵ K. Tokarz, *Błędy Angeli Merkel*, Stosunki Międzynarodowe, 5.10.2015, <http://stosunki.pl/?q=content/b%C5%82%C4%99dy-angeli-merkel> [dostęp: 16.06.2016].

⁴⁶ A. Kwiatkowska-Drożdż, *Mocarstwo pragmatyczne*, „Nowa Europa” 2012, nr 1 (12), s. 158–159.

⁴⁷ Debata na ten temat toczyła się na forum niemieckiego Bundestagu w latach 2012–2013, F. Ostendorff (Bündnis 90/Die Grünen), głos w dyskusji, Plenarprotokoll 17/192, Deutscher Bundestag, Stenografischer Bericht, 192. Sitzung, Berlin den 13. September 2012, s. 78, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/17/17192.pdf> [dostęp: 16.06.2016]; F. Ostendorff (Bündnis 90/Die Grünen), głos w dyskusji, Plenarprotokoll 17/225, Deutscher Bundestag, Stenografischer Bericht, 225. Sitzung, Berlin den 28. Februar 2013, s. 181, <https://dip21.bundestag.de/dip21/btp/17/17225.pdf> [dostęp: 16.06.2016]; F. Ostendorff (Bündnis 90/Die Grünen), głos w dyskusji, Plenarprotokoll 17/231, Deutscher Bundestag, Stenografischer Bericht, 231. Sitzung, Berlin den 21. März 2013, s. 113–114 <http://dip21.bundestag.de/dip21/btp/17/17231.pdf> [dostęp: 16.06.2016].

Wewnętrzny rozłam

Mimo iż RFN znajduje się obecnie w swojej szczytowej formie, na co wskazują analizowane indeksy, co więcej – są one jednymi z najlepszych od prawie 30 lat, to jednak coś Niemców dręczy. Poparcie dla A. Merkel w ciągu niecałych pięciu lat spadło aż o 18%⁴⁸. Coraz częściej słyszy się też głosy, i to z grona macierzystej partii, że powinna ona odejść z pełnionego przez siebie urzędu⁴⁹. Niemiecka prasa rozpisuje się o narastającym konflikcie między CDU i CSU, do czego doprowadziła polityka otwartych drzwi (*Willkommenspolitik*) realizowana przez kanclerz⁵⁰. Spadła wewnętrzna spójność i porozumienie nie tylko między niemieckim społeczeństwem a elitami, ale także wewnątrz samej elity politycznej. Jedna z niemieckich gazet zdaje się potwierdzać tę opinię, pisząc na swoich łamach, że A. Merkel nie rozumie obywateli i straciła z nimi kontakt⁵¹. Bezkompromisowo upiera się bowiem przy swoim planie działania (zwłaszcza w zakresie polityki migracyjnej), przez co dodatkowo pogłębia przepaść między polityką a opinią publiczną⁵². Naruszając jeden z istotniejszych elementów potęgi, do której odwoływał się chociażby R. Schweller, niszczy ją od środka.

Coraz głośniejsze stają się także głosy otwarcie krytykujące decyzje kanclerz i zarzucające jej przykładanie ręki do wzrostu sił nacjonalistycznych w RFN⁵³. „Kto wybiera Merkel, dręczy Niemcy”⁵⁴ – wydaje się nie być już pustym sloganem. Także demografia Niemiec zdaje się „kuleć”. Choć ekonomiści cieszą się, że liczba ludności, i to w wieku produkcyjnym, wzrosła, to jednak, jak zauważa niemiecka prasa, co

⁴⁸ M. Brandt, *So zufrieden sind die Deutschen mit Merkel*, Statista 25.22.2016, <https://de.statista.com/infografik/6923/zufriedenheit-mit-bundestkanzlerin-angela-merkel/> [dostęp: 24.02.2019]; H. Nier, *(Un)zufrieden mit der Kanzlerin?*, Statista 7.12.2018, <https://de.statista.com/infografik/14253/politikerzufriedenheit-angela-merkel/> [dostęp: 24.02.2019].

⁴⁹ A. Vornbäumen, *Schäubles „Merkel muss weg“*, „Stern“, 5.12.2018, <https://www.stern.de/politik/deutschland/cdu--wolfgang-schaeuble-und-seine-art-zu-sagen---angela-merkel-muss-weg-8478218.html> [dostęp: 24.02.2019].

⁵⁰ M. Fietz, *Wir müssen das schaffen: Merkel-Satz spaltete das Land – aber er bleibt richtig*, „Focus Online“, 31.08.2017, https://www.focus.de/politik/deutschland/bundestagswahl_2017/bundestagswahl-2017-wir-muessen-das-schaffen-merkel-satz-spaltete-das-land-aber-er-bleibt-richtig_id_7537048.html [dostęp: 31.03.2018].

⁵¹ Hau, *SPD-Kanzlerkandidat wirft Merkel abgehobenes Verhalten vor*, „Focus Online“, 27.08.2017, https://www.focus.de/politik/deutschland/ard-sommerinterview-mit-schulz-im-live-ticker-spd-kanzlerkandidat-wirft-merkel-abgehobenes-verhalten-vor_id_7520175.html [dostęp: 27.03.2018].

⁵² J. Więclawski, *Hans Morgenthau, realizm klasyczny i jego rekomendacje dla polskiej polityki zagranicznej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2011, nr 3 (34), s. 127–128.

⁵³ *Merkel will „jeden einzelnen AfD-Wähler“ zurückgewinnen*, „Zeit Online“, 26.08.2017, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2017-08/angela-merkel-afd-dieselaffaere-guttenberg-interview> [dostęp: 28.02.2018].

⁵⁴ Nbu/dpa, *Gröl-Konzerte und Hitlergruß: Rechte brüllen Merkel bei Wahlkampfauftritt nieder*, „Focus Online“, 7.09.2017, https://www.focus.de/politik/deutschland/kanzlerin-in-torgau-und-finsterwalde-groel-konzerte-und-hitlergruss-rechte-bruellen-merkel-bei-wahlkampfauftritt-nieder_id_7562487.html [dostęp: 5.04.2018].

czwarty mieszkaniec Niemiec ma pochodzenie migracyjne⁵⁵. Oznacza to konieczność dużych nakładów finansowych na dostosowanie nowej siły roboczej do potrzeb niemieckiego rynku (nauka języka, nostryfikacja dyplomów czy przyuczenie do zawodu). Wcześniej czy później skutki polityki migracyjnej dadzą o sobie znać, chociażby w zachwianiu spójności kulturowej czy też religijnej kraju. Będzie to też miało swoje przełożenie na konieczność redefinicji niemieckiej tożsamości, a tym samym w dalszej perspektywie i polityki zagranicznej państwa. Osłabi także potęgę Niemiec.

Wcale nie lepiej dzieje się w obrębie stosunków międzynarodowych. Sojusz z Francją, nieodzownym wydawałoby się partnerem RFN od czasów zakończenia II wojny światowej, zdaje się słabnąć. Także Polacy odwracają się od A. Merkel, gdyż ta doprowadza „Europę do krawędzi wojny cywilizacyjnej”⁵⁶. „Niemcy nie chcą silnej Polski”, więc szantażują ją ekonomicznie, donosi z kolei sama niemiecka prasa⁵⁷. Sytuacja ta zdaje się zaostrzać zwłaszcza po zmianie rządu w Polsce z proniemieckiego (Platforma Obywatelska) na bardziej zachowawczy, a czasem nawet antyniemiecki (polityka rządu Prawa i Sprawiedliwości). Nakładają się na to m.in. kwestie niemiecko-rosyjskich porozumień w sprawie *Nord Stream*, co stoi w sprzeczności polską racją stanu.

Dodatkową kością niezgody pozostaje polityka otwartych drzwi A. Merkel, która nie zyskując aprobaty zwłaszcza wśród państw Grupy Wyszehradzkiej, rozbiła europejską jedność na dwa obozy⁵⁸. Głośny jest tutaj zwłaszcza głos Polski i Węgier, choć ostatnio i sam minister obrony Austrii Hans Peter Doskozil nawoływał do zmiany kierunku europejskiej polityki migracyjnej, uważając ją za błędną⁵⁹.

RFN nadal też nie potrafi określić swojej międzynarodowej roli. Prowadzona przez nią do tej pory polityka pozostaje wewnątrznie niespójna, przez co Niemcy często bywają określane jako „spóźniony naród” (polityka H. Kohla), „polityczny karzeł” (rządy G. Schrödera)⁶⁰ czy „schizofreniczny pomagacz” (strategia A. Merkel)⁶¹. Wszystko zaś w końcu sprowadza się, według T. Sarrazina, do tego, że „Niemcy likwidują się same” (*Deutschland schafft sich ab*)⁶².

⁵⁵ Zeit Online, *Fast jeder Vierte in Deutschland hat einen Migrationshintergrund*, „Zeit Online“, 1.08.2018, <https://www.zeit.de/gesellschaft/2018-08/migration-deutschland-migrationshintergrund-bevoelkerungsanteil-statistisches-bundesamt> [dostęp: 24.02.2019].

⁵⁶ Z. Weise, A. Bota, J. Ross, G. Blume, F. Lee, M. Kokot, K. Kohlenberg, F. Gasser, *Wie die Welt auf Merkel blickt*, „Zeit Online“, 11.09.2017, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2017-09/angela-merkel-tuerkei-russland-usa-polen-china-frankreich-indien-oesterreich/komplettansicht> [dostęp: 4.03.2018].

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ M.M. Brzezińska. A.L. Brzeziński, *Angela Merkel i jej Willkommenspolitik*, w: *Wolność. Wieczne wyzwanie*, red. B. Rydliński, S. Sowiński, R. Zenderowski, Warszawa 2018, s. 729–730.

⁵⁹ P. Tiede, *Plan zur Flüchtlingskrise. Österreich will neue EU-Obergrenze*, „Bild“, 5.01.2017, <http://www.bild.de/politik/ausland/fluechtlingskrise/neuer-schlachtplan-gegenfluechtlingswelle-49603820.bild.html> [dostęp: 23.01.2018].

⁶⁰ A. Wolff-Powęska, *Polska-Niemcy. Partnerstwo z dystansu*, „Nauka” 2004, nr 4, s. 50.

⁶¹ H.-O. Henkel, J. Starbatty, *Niemcy na kozetkę! Dlaczego Angela Merkel ratuje świat, rujnując swój kraj?*, Warszawa 2016, s. 17–18.

⁶² T. Sarrazin, *Deutschland schafft sich ab: Wie wir unser Land aufs Spiel setzen*, Berlin 2010.

Podsumowując: Niemcy, a więc kto: hegemon czy zwykły gracz?

Niemcy z pewnością nie są zwykłym graczem. Nieustannie dążą do maksymalizacji swoich wpływów, a własną potęgę rozumieją zarówno przez pryzmat czynników materialnych (ludność, gospodarka, siła militarna), jak i niematerialnych (jakość rządu, kreowanie pozytywnego wizerunku swojego kraju za granicą, budowanie sieci współpracy, ukierunkowanie na konkurencyjność i kreatywność kulturową). Ich celem pozostaje nie tyle chęć kontrolowania innych, ile pragnienie zdobywania ciągle to nowych płaszczyzn dla promocji swojego kraju i poprawa własnej pozycji względem innym. Czynniki *hard power* odgrywa dla nich drugorzędne znaczenie, niemniej starają się go nie zaniedbywać jako skutecznego narzędzia (a czasem i straszaka) wspomagającego osiągnięcia miękkiej siły.

Prowadzona przez niemieckich kanclerzy polityka zagraniczna, choć bywała różnie rozumiana i na przestrzeni lat poszczególne jej aspekty były bądź to wzmacniane, bądź też osłabiane, niemniej jednak zawsze pozostawała świadoma relacji nie tylko z innymi państwami, ale także ich powiązań z całą strukturą. RFN doskonale potrafiła to wykorzystać, wplatając interes narodowy w płaszczyznę europejską. Ta bowiem stała się dla nich platformą gwarantującą z jednej strony legitymizację ich pokojowego nastawienia wobec innych, a z drugiej – dała szansę wyjścia daleko poza granice swojego kraju. Niemcy doskonale więc wpisują się w realizm neoklasycy i w jego definicję potęgi. Czy jednak są hegemonem? Odpowiedź jest znacznie bardziej skomplikowana.

Gdy mowa o przywództwie międzynarodowym, należy mieć na uwadze, jak pisze Sebastian Harnisch, że jest ono rolą, ta zaś to „niematerialne konstrukcje społeczne, które odzwierciedlają międzynarodowe interakcje i struktury. Role nie tylko determinują zachowania, ale także konstytuują aktorów (władca – poddany). Role to wyraz rodzących się ambicji społecznych aktorów i międzynarodowych struktur”⁶³. Nadto role rzadko bywają jednoznaczne. Często nakładają się na siebie, a aktor w zależności od sytuacji przywdziewa inną „maskę”. Wydaje się, że podobnie dzieje się z RFN. Jeśli rozpatruje się jej przywództwo przez pryzmat założeń realizmu, należałoby stwierdzić, że bliżej jej do modelu neoklasycy niż klasycy. Ma to swoje konsekwencje. Niemcy nie zachowują się jak klasycy, typowy dla realizmu hegemon, choć w języku potocznym pojęcie to przyłgnęło do nich na stałe. Ponieważ, jak zauważa S. Harnisch, role determinują zachowania i aktorów, owa gra państw jest wzajemnie zależna. Zachowanie RFN, jej sposób rozbudowywania potęgi i pozycjonowania w strukturze systemu międzynarodowego wskazuje raczej, że Niemcy nie tyle dążą do panowania nad innymi (choć biorąc pod uwagę ich przewagę, nie da się tego uniknąć), ile do utrzymania swojego *status quo*. Są więc w duchu realizmu neoklasycy typem konserwatysty. Niemniej to państwa UE sprawiają, że RFN zachowuje się jak realistyczny hegemon. Co więcej, ma on podwójne oblicze i odgrywa podwójną rolę. Jedną z nich

⁶³ S. Harnisch, *Role Theory. Operationalization of Key Concept*, w: *Role Theory in International Relations*, red. S. Harnisch, C. Frank, H.W. Maull, New York 2011, s. 8.

jest świadomie wybrana (konserwatysta), druga częściowo narzucona (hegemon). Jak to możliwe i dlaczego tak się dzieje? Jakie to niesie ze sobą konsekwencje i co można na to poradzić?

Niemcy wcale nie pragną być hegemonem, to raczej dzieje się wbrew ich woli, twierdzą sami zainteresowani⁶⁴. Choć brzmi to niewiarygodnie, to jest w tym cień prawdy. Bycie największym nie jest łatwe, pociąga też za sobą ogromne koszty. Nadto potęga ma swoje granice. Zarówno jej nadmiar, jak i brak może być szkodliwy⁶⁵, a RFN, co wykazał zwłaszcza kryzys migracyjny, nie do końca potrafi panować nad swoją siłą. Nie potrafi jej także ukierunkować (odwieczna kwestia tzw. *deutsche Frage*), co skutkuje powolnym, wewnętrznym rozłamek. Nawet sami Niemcy określają siebie jako „połowicznego hegemoną”⁶⁶, który jednocześnie jest zbyt silny, by nie dominować i zbyt słaby⁶⁷, by zdominować.

Niemcy nie dążą także do konfliktów zbrojnych, które to są wyznacznikiem hegemonicznej władzy. Interesuje ich raczej utrzymanie z trudem zdobytej pozycji, przez co bliżej jest im do konserwatysty pragnącego utrzymać panującą hierarchię i porządek. Nie mogą jednak odgrywać tej roli, tak jakby tego chcieli, gdyż w Europie nie mają sobie równych. Nie ma przeciwwagi wobec niemieckiej potęgi. Jest to po części wynik prowadzonej przez pozostałe państwa UE polityki konsensusu co do przywództwa Niemiec. To automatycznie przechyla szalę dominacji na stronę niemiecką i czyni z nich hegemoną. Jednocześnie też RFN, mimo swojej siły i obaw innych przed zdominowaniem, nie jest na tyle silna, by podporządkować sobie Europę. Świadczy o tym chociażby środkowoeuropejski brak zgody co do prowadzonej przez Niemcy polityki migracyjnej. I choć Niemcy są świadomi swojej potęgi, to problemy wewnętrzne znacząco wpływają na ich pozycję w strukturze systemu międzynarodowego, a w przyszłości mogą istotnie nią zachwiać.

Konsekwencją obecnego rozkładu potencjałów jest niemiecka dominacja w Europie, stwarzająca dla pozostałych państw członkowskich UE sytuację zagrożenia. Przytłoczone jednak wydają się obie strony. Dla jednej koszty bycia dużym stają się zbyt uciążliwe, dla drugiej niemiecka Europa zaczyna zbyt mocno doskwierać. Jest jednak wyjście, które podsuwa sam realizm. Tym rozwiązaniem wydaje się potrzeba równoważenia sił (*power balancing*).

Jednak zasadniczym pytaniem, na które należałoby wpiąć sobie odpowiedzieć, pozostaje kwestia, czego tak naprawdę pragnie UE i jej państwa członkowskie. Niemieckiej federacji? Stanów Zjednoczonych Europy czy też Europy Ojczyzn? Bo rolę, którą odgrywają dzisiejsze Niemcy, można by określić jako kon-

⁶⁴ O. Gersemann, *Vom „kranken Mann“ zum „widerwilligen Hegemon“*, „Welt“, 15.06.2013, <https://www.welt.de/wirtschaft/article117154003/Vom-kranken-Mann-zum-widerwilligen-Hegemon.html> [dostęp: 25.02.2019].

⁶⁵ J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 35.

⁶⁶ D. Geppert, *Halbe Hegemonie: Das deutsche Dilemma – Essay*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“ 2013, nr 6–7, s. 11.

⁶⁷ G. Rohleder, *Deutschlands Rolle in Europa Zu mächtig – und gleichzeitig zu schwach*, Deutschlandfunk, 30.05.2016, https://www.deutschlandfunk.de/deutschlands-rolle-in-europa-zu-maechtig-und-gleichzeitig.1310.de.html?dram:article_id=355602 [dostęp: 25.02.2019].

serwatywnego hegemonu. Która część „weźmie górę”, zależy nie tylko od samej RFN, ale także, i to w równej mierze, na co zwraca uwagę realizm neoklasyczny, od zachowania innych państw i struktury systemu międzynarodowego. One bowiem również determinują zachowania międzynarodowych aktorów.

Jeśli państwa narodowe (lub ich część) nie zechcą opowiedzieć się po stronie europejskiego superpaństwa, a świadczy o tym chociażby rozłam wewnątrz Europy i ukształtowanie się dwóch bloków: prozachodniego, popierającego A. Merkel i jej politykę, oraz środkowoeuropejskiego z Polską, Węgrami i Czechami na czele, to powinny zbudować antyniemiecką koalicję jako przeciwwagę jej potęgę w Europie. Wówczas istnieją szanse na pohamowanie niemieckich wpływów. Wobec hegemonu należy zrezygnować z polityki ustępstw, na co zwracał uwagę Jacek Więclawski, a zastosować podejście zachowawcze⁶⁸. Polska zdaje się stosować taką właśnie strategię od czasu zmiany rządu z Platformy Obywatelskiej (PO) na Prawo i Sprawiedliwość (PiS), tym bardziej iż w czasach wzrastających współzależności „na znaczeniu zyskują zwłaszcza liderzy drugiego i trzeciego typu”⁶⁹. Polityka „podczepiania się” (*bandwagoning*) zdaje się tracić tu na znaczeniu. Dla mniejszych państw oznacza to bowiem ryzyko „wchłonięcia” i „rozmycia” przez hegemonu, a kraje, których interesy koncentrują się wokół pielęgnacji własnej, narodowej tożsamości, nie chcą się na to zgodzić. Polska – wydaje się – zrozumiała to jako pierwsza.

Jest też druga strona medalu. Należy pamiętać, że siła Niemiec wynika ze słabości i „polityczno-finansowego” lenistwa państw członkowskich UE. Mało jednak kto zdaje sobie sprawę, iż słabość Niemiec to także zagrożenie dla Europy. Upadek „hegemonu” oznacza bowiem naruszenie obecnego *status quo*, zmianę w rozkładzie potęg i może skutkować konfliktami o nowe centrum decyzyjne w tej części świata.

Upadek niemieckiego „hegemonu” nie leży też więc w interesie państw członkowskich. Osłabi bowiem w dalszej konsekwencji i UE, i je same. Nadto słabość Niemiec, która na razie jedynie się zarysowuje, ale z pewnością da o sobie znać za kilka lub kilkanaście lat, sprawi, że również potęga UE znacznie spadnie. Biorąc zaś pod uwagę silną jej germanizację, upadek potęgi RFN oznaczać może też słabość jej partnerów, a więc UE i „podczepiających się” do Niemiec państw. W interesie zatem wszystkich pozostaje polityka dystansu i równoważenia sił w Europie. Może to także stanowić mądrą przeciwwagę wobec innej potęgi, która od zawsze zresztą patrzyła w tę stronę, a mianowicie Rosji. Jest to ważne zwłaszcza dla średnich i mniejszych państw tej części kontynentu.

Gra nie jest więc prosta. Zgodnie bowiem z założeniami realizmu za obecny kształt i kondycję UE w równej mierze odpowiadają państwa członkowskie, jak i RFN. Zmiana rozkładu sił i konfiguracji potęg w strukturze systemu międzynarodowego nie jest łatwa. Niemcy mimo „niechęci” bycia dużym przywykli już do odgrywania roli pierwszych skrzypiec. Starają się też, jako potężni gracze, co pod-

⁶⁸ J. Więclawski, dz. cyt., s. 134.

⁶⁹ A. Wojciuk, dz. cyt., s. 121.

kreślał Joseph Nye, „upewnić się, że ci mniej potężni nigdy nie zasiądą do stolika, a nawet jeśli zasiądą, to przepisy gry będą działać zdecydowanie na korzyść tych, którzy byli przy nim wcześniej”⁷⁰. Widać to szczególnie mocno w konstrukcji UE opartej na modelu niemieckiego federalizmu. Niemniej rozporozszona obecnie potężna państw Europy Środkowo-Wschodniej, gdyby przybrała formę zjednoczonego bloku, ma szansę zrównoważyć RFN, stając się jego partnerem i hamulcem jednocześnie (w pozytywnym tego słowa znaczeniu). Pytanie tylko, czego tak naprawdę chcą państwa członkowskie UE.

Bibliografia

Opracowania:

- Brzezińska M.M., Brzeziński A.L., *Angela Merkel i jej Willkommenspolitik*, w: *Wolność. Wieczne wyzwanie*, red. B. Rydliński, S. Sowiński, R. Zenderowski, Warszawa 2018.
- Brzezińska M.M., *Skutki zmian systemowych Unii Europejskiej po ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego*, w: *Traktat z Lizbony. Co po Irlandii?*, red. M.M. Brzezińska, R. Zenderowski, Warszawa 2009.
- Czaputowicz J., *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, w: *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. E. Hallizak, J. Czaputowicz, Warszawa 2014.
- Fiszer J.M., *Wizje i perspektywy rozwoju Unii Europejskiej*, w: *Wizje i perspektywy Unii Europejskiej a polska polityka integracyjna*, red. J.M. Fiszer, Warszawa 2003.
- Harnisch S., *Role Theory. Operationalization of Key Concept*, w: *Role Theory in International Relations*, red. S. Harnisch, C. Frank, H.W. Maull, New York 2011.
- Henkel H.-O., Starbatty J., *Niemcy na kozetkę! Dlaczego Angela Merkel ratuje świat, rujnując swój kraj?*, Warszawa 2016.
- Łastawski K., *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2004.
- Mearsheimer J.J., *The tragedy of great power politics*, London 2014.
- Morgenthau H.J., *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, Warszawa 2010.
- Niebuhr R., *The Children of Light and the Children of Darkness. A Vindication of Democracy and a Critique of its Traditional Defenders*, London 1945.
- Nye J., *Przyszłość siły*, Warszawa 2012.
- Olewińska M., *Federalizm w Unii Europejskiej i w Niemczech. Modele i powiązania*, Warszawa 2007.
- Pawłuszko T., *Kategoria system międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, w: *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac, Warszawa 2015.
- Sarrazin T., *Deutschland schafft sich ab: Wie wir unser Land aufs Spiel setzen*, Berlin 2010.
- Sulowski S., *Uwarunkowania i główne kierunki polityki zagranicznej RFN*, Warszawa 2002.
- Thompson K.W., *Political Realism and the Crisis of World Politics*, Princeton 1960.
- Waltz K.N., *Man, the State and War. A Theoretical Analysis*, New York 2001.
- Waltz K.N., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.

⁷⁰ J. Nye, *Przyszłość siły*, Warszawa 2012, s. 41.

Wojciuk A., *Dylemat potęgi*, Warszawa 2010.

Zakaria F., *The Post-American World*, New York 2008.

Zakaria F., *From Wealth to Power: The Unusual Origins of America's World Role*, Princeton 1998.

Artykuły naukowe:

Geppert D., *Halbe Hegemonie: Das deutsche Dilemma – Essay*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“ 2013, nr 6–7.

Koszel B., *Mocarstwowe aspiracje Niemiec w Europie XXI wieku: realia i perspektywy (Raport z badań)*, „Policy Papers” 2012, nr 6 (I).

Koszel B., *Niemcy wobec greckiego kryzysu finansowego (2009–2015)*, „Przegląd Polityczny” 2015, nr 4.

Kwiatkowska-Drożdż A., *Mocarstwo pragmatyczne*, „Nowa Europa” 2012, nr 1 (12).

Więclawski J., *Hans Morgenthau, realizm klasyczny i jego rekomendacje dla polskiej polityki zagranicznej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2011, nr 3 (34).

Wolff-Powęska A., *Polska–Niemcy. Partnerstwo z dystansu*, „Nauka” 2004, nr 4.

Źródła internetowe:

Baker S., *Ranked: The 25 most powerful nations on earth*, *Business Insider*, 7.07.2019, <https://www.businessinsider.com/ranked-the-25-most-powerful-nations-on-earth-2018-6?IR=T>.

Brandt M., *So zufrieden sind die Deutschen mit Merkel*, *Statista* 25.22.2016, <https://de.statista.com/infografik/6923/zufriedenheit-mit-bundeskanzlerin-angela-merkel/>.

Central Intelligence Agency, *The world factbook*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/335rank.html>.

Federalny Trybunał Konstytucyjny, *Orzeczenie z dnia 14 lipca 1994: BVerfGE 90, 286 – Out-of-area-Einsätze*, <http://www.servat.unibe.ch/dfr/bv090286.html>.

Fietz M., *Wir müssen das schaffen: Merkel-Satz spaltete das Land – aber er bleibt richtig*, „Focus Online“, 31.08.2017, https://www.focus.de/politik/deutschland/bundestagswahl_2017/bundestagswahl-2017-wir-muessen-das-schaffen-merkel-satz-spaltete-das-land-aber-er-bleibt-richtig_id_7537048.html.

Gersemann O., *Vom „kranken Mann“ zum „widerwilligen Hegemon“*, „Welt“, 15.06.2013, <https://www.welt.de/wirtschaft/article117154003/Vom-kranken-Mann-zum-widerwilligen-Hegemon.html>.

Global Firepower – World Military Strength, *2018 Military Strength Ranking*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing.asp>.

Hank R., *Wie europäisch ist Angela Merkel?*, „Frankfurter Allgemeine“, 29.03.2010, https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/eurokrise/griechenland-krise-wie-europaeisch-ist-angela-merkel-1951285.html?printPagedArticle=true#pageIndex_0.

Hau, *SPD-Kanzlerkandidat wirft Merkel abgehobenes Verhalten vor*, „Focus Online“, 27.08.2017, https://www.focus.de/politik/deutschland/ard-sommerinterview-mit-schulz-im-live-ticker-spd-kanzlerkandidat-wirft-merkel-abgehobenes-verhalten-vor_id_7520175.html.

Kędzierski M., *Europejskie Niemcy w niemieckiej Europie – wzrost roli zjednoczonych Niemiec w UE*, 2.10.2015, <http://www.psz.pl/117-polityka/europejskie-niemcy-w-niemieckiej-europie-wzrost-rol-i-zjednoczonych-niemiec-w-ue>.

- Merkel will „jeden einzelnen AfD-Wähler“ zurückgewinnen, „Zeit Online“, 26.08.2017, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2017-08/angela-merkel-afd-dieselauffaere-guttenberg-interview>.
- Nier H., *(Un)zufrieden mit der Kanzlerin?*, Statista 7.12.2018, <https://de.statista.com/info-grafik/14253/politikerzufriedenheit-angela-merkel/>.
- Ostendorff F. (Bündnis 90/Die Grünen), głoś w dyskusji, Plenarprotokoll 17/192, Deutscher Bundestag, Stenografischer Bericht, 192. Sitzung, Berlin den 13. September 2012, <http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/17/17192.pdf>.
- Ostendorff F. (Bündnis 90/Die Grünen), głoś w dyskusji, Plenarprotokoll 17/225, Deutscher Bundestag, Stenografischer Bericht, 225. Sitzung, Berlin den 28. Februar 2013, <https://dip21.bundestag.de/dip21/btp/17/17225.pdf>.
- Ostendorff F. (Bündnis 90/Die Grünen), głoś w dyskusji, Plenarprotokoll 17/231, Deutscher Bundestag, Stenografischer Bericht, 231. Sitzung, Berlin den 21. März 2013, <http://dip21.bundestag.de/dip21/btp/17/17231.pdf>.
- Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel in Berlin vor dem Deutschen Bundestag*, Protokoll des Deutschen Bundestages, 15.10.2015, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Regierungserklaerung/2015/2015-10-15-regierungserklaerung.html;jsessionid=BF2B87901C4A34914E44573E5BD3E215.s3t>.
- Rohleder G., *Deutschlands Rolle in Europa Zu mächtig – und gleichzeitig zu schwach*, Deutschlandfunk, 30.05.2016, https://www.deutschlandfunk.de/deutschlands-rolle-in-europa-zu-maechtig-und-gleichzeitig.1310.de.html?dram:article_id=355602 [dostęp: 25.02.2019].
- Statista, *Europäische Union: Flächen der Mitgliedsstaaten im Jahr 2019 (in Quadratkilometern)*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/326957/umfrage/flaechen-der-eu-laender/>.
- Statista, *Geplante Ausgaben im Bundeshaushalt nach Ressorts* im Jahr 2019 (in Milliarden Euro)*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/449433/umfrage/bundeshaushalt-ausgaben-nach-ressorts/>.
- Statista, *Militärausgaben von Deutschland von 2001 bis 2017 (in Milliarden US-Dollar)*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/183064/umfrage/militaerausgaben-von-deutschland/>.
- Statista, *Wirtschaftswachstum in Deutschland anhand der Veränderung des Bruttoinlandsproduktes (BIP) gegenüber dem Vorjahr in den Jahren 1992 bis 2017*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/2112/umfrage/veraenderung-des-bruttoinlandsprodukts-im-vergleich-zum-vorjahr/>.
- Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung auf Grundlage des Zensus 2011*, https://www.destatis.de/DE/ZahlenFakten/GesellschaftStaat/Bevoelkerung/Bevoelkerungsstand/Tabelle/Zensus_Geschlecht_Staatsangehoerigkeit.html.
- Statistisches Bundesamt, *Staat erzielt im 1. Halbjahr 2018 Überschuss von 48,1 Milliarden Euro*, Pressemitteilung Nr 317 vom 24.08.2018, https://www.destatis.de/DE/PresseService/Presse/Pressemitteilungen/2018/08/PD18_317_813.html.
- Statistisches Bundesamt, *Staat erzielt Überschuss von fast 24 Milliarden Euro im Jahr 2016*, Pressemitteilung Nr 063, 23.02.2017, https://www.destatis.de/DE/PresseService/Presse/Pressemitteilungen/2017/02/PD17_063_813.html.
- The Soft Power 30, https://softpower30.com/country/germany/?country_years=2016%2C2017%2C2018.

- Tokarz K., *Błędy Angeli Merkel*, Stosunki Międzynarodowe, 5.10.2015, <http://stosunki.pl/?q=content/b%C5%82%C4%99dy-angeli-merkel>.
- U.S. News & World Report, Power, <https://www.usnews.com/news/best-countries/power-rankings>.
- Vornbäumen A., *Schäubles „Merkel muss weg“*, „Stern“, 5.12.2018, <https://www.stern.de/politik/deutschland/cdu--wolfgang-schaeuble-und-seine-art-zu-sagen---angela-merkel-muss-weg-8478218.html>.
- Weise Z., Bota A., Ross J., Blume G., Lee F., Kokot M., Kohlenberg K., Gasser F., *Wie die Welt auf Merkel blickt*, „Zeit Online“, 11.09.2017, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2017-09/angela-merkel-tuerkei-russland-usa-polen-china-frankreich-indien-osterreich/komplettansicht>.
- Zeit Online, *Fast jeder Vierte in Deutschland hat einen Migrationshintergrund*, „Zeit Online“, 1.08.2018, <https://www.zeit.de/gesellschaft/2018-08/migration-deutschland-migrationshintergrund-bevoelkerungsanteil-statistisches-bundesamt>.

Streszczenie:

Czy RFN to współczesny hegemon Europy? Czy też może pełni rolę stabilizatora, konserwatysty lub też europejskiego rewizjonisty? Te pytania nurtują nie tylko państwa członkowskie UE, ale także samych Niemców, którzy częstokroć sami o sobie mówią jako o „połowicznym hegemonie” właśnie, zbyt silnym, by nie dominować, i zbyt słabym, by zdominować. Niniejszy artykuł stanowi więc próbę spojrzenia zarówno na pozycję, jak i na rolę, jaką odgrywają obecnie Niemcy w konstruowaniu UE. Za podstawę prowadzonych rozważań przyjęto teorię realizmu, która to nie tylko sprawdza się w badaniach nad przywództwem międzynarodowym, ale także w sposób niezmiernie wyraźny je zarysowuje i prezentuje.

Słowa kluczowe: UE, Niemcy, potęga, hegemonia, interesy narodowe, tożsamość.

An Ordinary Player or a Hidden Hegemon? International Leadership and the German Power in the UE

Abstract:

Is the Federal Republic of Germany the modern Hegemon of Europe? Does it rather play the role of the Stabilizer, the Conservative or the European Revisionist? This question is frequently asked not only by the Members States of the European Union, but also the Germans themselves, who often claim to be the “semi-Hegemon” – too strong not to dominate and too weak to dominate at the same time. This article presents an overview on the position and the role Germany is currently playing in the construction of the UE. The assumptions are based on the theory of realism, which can be used not only for research on international leadership, but also outlines and presents it in an explicit way.

Keywords: EU, Germany, power, hegemony, national interests, identity.